

Miros, Program dnia

Wielbiłem Ciebie marną prac&#261;
kocha&#322;em za podw&oacute;jn&#261; gard&#261;
s&#322;ono dzi&#347; p&#322;ac&#281; za sw&#261; hardo&#347;
a Tobie dobrze za ni&#261; p&#322;ac&#261;.
Do mnie nie zesz&#322;a&#347; wszak z ekranu
w czasach gdy lekk&#261; bra&#322;em r&#281;k&#261;
najlepsze z dziewczyn z &#347;wiata czar&oacute;w
i praco&#322;onne jego pi&#281;kno.
A tym czasem program dnia
odczytanie listy praw gimnastyka zb&#281;dnych pyta&#324; brak
piel&#281;gniarSKI wk&#322;adam str&oacute;j
i tanecznie ruszam w b&oacute;j
destyluj&#281; tre&#347;&#263; dw&oacute;ch s&#322;&oacute;w
wiem &#380;e dobrze je rozumiesz skarbie m&oacute;j.
Czasy niewoli i m&#281;cze&#324;stwa
obr&#261;czek l&#347;ni&#261;cy ch &#347;wi&#281;ty kaset
z&#322;ota ko&#322;yska dla male&#324;stwa
i pomnik oczu w luster tafl...
...z si&#322; ca&#322;ych usta&#263; na ich stra&#380;y
chcia&#322;em lecz posz&#322;o jak najgorzej
tej nocy kiedy dla Twej twarzy
tysi&#261;c okr&#281;t&oacute;w wysz&#322;o w morze.
A tymczasem program dnia...
Wr&oacute;&#263; do mnie me ob&#322;&#281;dne cia&#322;o
poetom sw&#261; zostawiam dusz&#281;
dzi&#281;ki za bajzel strat&#281; ca&#322;&#261;
m&oacute;j nag&#322;y powr&oacute;t do pieluszek.
Na swoje dzi&#347; przysi&#281;gam znam&#281;
o kt&oacute;rym &#347;piewa si&#281; ju&#380; pie&#347;ni
&#380;e wszystkie b&#322;&#281;dy swe naprawi&#281;
zn&oacute;w b&#281;d&#281; pierwszy
&#321;&oacute;d&#378;/Warszawa 1994